

Celtyckie opowieści: dwie drogi

8 kwietnia 2021

W bardzo dawnych, wręcz zamierzchłych czasach, może nawet u zarania dziejów, zaledwie kilka lat po stworzeniu świata żył młodzieniec imieniem Setanta. Jego ojciec, wielki wojownik należący do armii, która rekrutowała się wyłącznie z ludzi najznamienitszych klanów, przemierzał świat w poszukiwaniu sławy i przygód.

Pewnego dnia Setanta postanowił pójść w ślady swego ojca i opuścić rodzinną farmę, by udać się do Emain Macha i dołączyć tam do Chłopięcego Oddziału Czerwonych Rycerzy. W tamtych czasach samotna wędrówka pomiędzy oddalonymi od siebie osadami niosła wiele niebezpieczeństw, ale Setanta niezrażony obecnością dzikich stworzeń ani grasujących na traktach zbójców śmiało ruszył w daleką drogę. Nocami sypiał na usypanym z liści i mchu posłaniu, mając kamień pod głową zamiast miękkiej poduszki, a kocem był mu jego stary, sfatygowany płaszcz.

Choć Setanta wyruszył w samotną podróż, przemierzał długą drogę do Emain Macha z towarzyszem, którego obecności nie był jednak świadomy. Przez cały czas za chłopcem podążał cień kruka, trzymając się na tyle daleko od młodzieńca, by nie zostać zauważonym, jednak na tyle blisko, by być częścią wielkiej wędrówki Setanty.

Trzeciego ranka podróży zdarzyło się coś nieoczekiwanego. Młodzieniec wybudził się ze snu, otwierając zaspane oczy i ujrzał nad sobą tajemniczą postać. Wydawała się znacznie wyższa niż przeciętna, dorosła osoba i choć wstające właśnie słońce oślepiało Setantę, zdołał on zobaczyć, że przy jego posłaniu stoi kobieta. Widok jej rudych niczym ogień włosów i ciemnozielonego płaszcza ozdobionego czarnymi piórami poruszył

Setantę. Złoty torques okalał szyję kobiety, w rękach zaś dzierżyła włócznie i drewnianą tarczę przyozdobioną metalowymi wzmocnieniami wykutymi w misterne wzory. Młodzieniec z ledwością dostrzegł rysy twarzy nieznajomej, gdyż słońce świeciło za jej plecami, ale był pewien, że stoi przed nim piękna kobieta, której uroda była dzika niczym pioruny przecinające burzowe niebo czy wzburzone morskie fale.

– Nie obawiaj się mnie – rzekła nieznajoma. – Jestem wielką królową Éire i obserwowałam cię przez dłuższy czas. Przybyłam, aby wyjawić ci twe przeznaczenie. – Kobieta usiadła obok Setanty, by opowiedzieć mu więcej. – Jeśli chcesz, możesz wieść długie i spokojne życie w domu z kochającą żoną, dziećmi i umrzeć, gdy będziesz już stary, a twoje szczęśliwe życie dobiegnie końca.

Setantę zaintrygowała taka wizja jego przyszłości, ale też nieco przygasiła. Kobieta zaś kontynuowała:

– Ale jest też inna ścieżka dla ciebie. Możesz stać się wielkim bohaterem, wieść życie pełne przygód, pasji i niebezpieczeństwa. Jeśli ją wybierzesz, twoje imię stanie się znane, poeci i bardowie będą je wychwalać w swych opowieściach, ale twoje życie nie będzie trwać długo i umrzesz młodo. – Kobieta podniosła się z ziemi, po czym rzuciła obręcz przyozdabiającą jej tarczę pod nogi młodzieńca tak, by mógł po nią sięgnąć jego prawą ręką, tępy kraniec włóczni posłała zaś na lewo. – Oferuję ci wybór chłopcze – rzekła do niego. – Wiedz jednak, że ta decyzja nieodwracalnie odmieni całe twoje przyszłe życie. Wybieraj zatem!

Setanta bez wahania sięgnął po część włóczni, czym przypieczętował swój los. Od tej pory jego życie toczyło się szlakami wielkiego wojownika. Z czasem Setanta przyjął imię Cúchulainn i stał się bohaterem czczonym przez mieszkańców Éire. Jego pełne przygód i bitew życie zgodnie z przepowiednią rudowłosej Morrigan zakończyło się przedwcześnie, ale imię Cúchulainn przetrwało po dziś dzień w legendach i pieśniach.

Choć wydaje się, że czasy dawnych bogów i wielkich bohaterów przeminęły bezpowrotnie, jak istnienia tych, których imiona znamy jedynie z dawnych opowieści, a świat rozpędzony w postępie zagłusza echa przeszłości, wciąż można odnaleźć dawne szlaki, które choć porośnięte mchem, wciąż nęcą tych, którzy nie boją się ruszyć w drogę. Kto wie, może i Tobie towarzyszy cień kruka, który czeka na właściwy moment, aby wyjawić Ci twoje przeznaczenie?

Autorstwo: JZ

Na podstawie: „The Mysteries of Druidry”, Brendan Cathbad Myers

Źródło: WolneMedia.net